

M.B.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

L. W.

Lódź

poniedziałek  
19 marca 1951 r.

Rok VII  
Nr 78 (2058)

# Przebiegi

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem

Cena 15 gr.

## 150.000 rzesza nauczycielstwa staje do walki o Pokój i Plan we froncie narodowym

WARSZAWA, 18.3. Potężną manifestacją niezłomnej woli walki o pokój i o Plan 6-letni przedstawiciele ponad 150.000 rzeszy nauczycieli i wychowawców młodego pokolenia stał się III Krajowy Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego. W zjeździe, który w dn. 18 bm., rozpoczął w stolicy trzydniowe obrady, bierze udział 618 delegatów z całego kraju.

Zjazd zaszczylił swoją obecnością witalny entuzjastycznie dźwiękiem okrzykami: „Niech żyje!”, Prezydent RP Bolesław Bierut. Na obrady przybyli również serdecznie witani członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele. Członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ W. Kłosewicz, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych.

Gdy przewodniczący ZNP — pos. Pokora otwiera obrady i serdecznie wita przybyłych gości na sali zrywa się manifestacja na cześć Polski Ludowej, na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — przewodniczący narodu polskiego.

Delegaci stojąc, długo skandują „Bierut — Pokój”.

Pos. Pokora krótko charakterystycznie następuje zmagania twórczych sił pokoju i postępu ze zbrodniczymi siłami wojny i wstecznicstwa. „Rosną i potężnieją siły obozu pokoju — podkreśla mowa — pod ofiarnym przewodnictwem Związku Radzieckiego i wodza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina”.

Słowa te delegaci przyjmują pełną zapału owacją na cześć chorążego obozu pokoju i postępu. Zgromadzeni stojąc, skandują: „Stalin — Pokój”.

W dalszym ciągu przemówienia pos. Pokora wskazuje na tragiczną sytuację szkolnictwa w krajach kapitalistycznych. We Włoszech ponad 100.000 nauczycieli jest bez pracy, a blisko 1.700.000 dzieci poza szkołą. W

USA ponad 6 milionów dzieci nie jest objętych nauczaniem, a w Belgii tysiąc nauczycieli czeka już po kilka lat na posadę. Jakże krainowo różna jest pozycja szkoły i warunków pracy nauczyciela w naszej ludowej ojczyźnie — stwierdza mowa.

Pos. Pokora podkreśla z naciskiem, że na czoło zadań stojących przed całym narodem polskim i nauczycielstwem wysuwa się realizacja uchwał VI Plenum KC PZPR — mobilizacji wszystkich sił we froncie walki o pokój i o Plan 6-letni.

Po wyborze Prezydium Zjaz-

du przewodniczący pos. Pokora prosi Prezydenta RP Bolesława Bieruta o zabranie głosu. Delegaci gotują wstępującemu na trybunę Prezydentowi RP entuzjastyczną owację.

(Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta podamy w dniu jutrzejszym).

Przemówienie Prezydenta RP wywarło ogromne wrażenie wśród wszystkich zgromadzonych. Długo nie milki okrzyki na cześć pierwszego obywatela Polski.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Polscy związkowcy pozdrawiają bohaterski lud Hiszpanii

WARSZAWA, 18.3. Sekretariat CRZZ podjął na posiedzeniu w dniu 17 bm. następującą uchwałę:

„W imieniu wielu milionów polskich związkowców Centralna Rada Związków Zawodowych śle płomiennie, proletariackie pozdrowienia walczącemu ludowi Hiszpanii.

Polskie masy pracujące, które łączy z walczącą przeciw faszyzmowi klasą robotniczą Hiszpanii wspólnie przelana krew „za naszą i waszą wolność”, głęboko przeżywają i z podziwem śledzą walkę bohaterskich robotników Barcelony przeciwko frankistowskiemu reżimowi głodu, terroru i obowiazków koncentracyjnych.

Bohaterska postawa proletariatu Katalonii jest wymownym dowodem, że naród hiszpański, naród sławnych obrońców Madrytu nie ugiął się pod krwawymi rządami faszyzmu, że walczy o wolność i pokój.

Powszechny strajk ludu Barcelony jest jednocześnie wymownym ostrzeżeniem, dla przywódców paktu atlantyckiego — imperialistów amerykańskich, chętnych się, że Hiszpania jest ich najwierniejszym sojusznikiem.

Prawdziwa Hiszpania — to nie frankistowskie zbiry, ale Hiszpania La Pasionarii, Hiszpania walczących mas Barcelony.

Polskie masy pracujące głęboko wierzą w ostateczne zwycięstwo bohaterskiego ludu Hiszpanii i zapewniamy go, że wraz z całym obozem postępu, któremu przewodzi potężny bastion pokoju, i sprawiedliwości społecznej — Związek Radziecki, stać będą wiernie po stronie bohaterskiego ludu Hiszpanii.

Niech żyją bohaterscy robotnicy Barcelony!

Niech żyje międzynarodowa solidarność mas pracujących w walce przeciw faszyzmowi — o wolność i pokój!”

## Wytyczne działania ZMP w narodowym froncie walki o Pokój i Plan 6-letni

WARSZAWA, 18.3. — W dniach 17 i 18 bm. odbyło się w Warszawie VIII plenarne

posiedzenie Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej.

W czasie obrad przewodniczący ZG ZMP Władysław Matwin wygłosił referat o zadaniach Związku Młodzieży Polskiej w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni.

W dyskusji nad referatem obszernie przemówienie wygłosił sekretarz KC PZPR — Ochab.

Plenum postanowiło przyjąć tezy zawarte w referacie W. Matwina, jako wytyczne działania ZMP i zobowiązało wszystkie organizacje ZMP do walki o ich realizację.

W specjalnej uchwale plenum ZMP zaleca zapoznać się z doświadczeniami pracy Komitetu i młodzieży radzieckiej oraz wspaniałymi osiągnięciami ludzi radzieckich w budowie i rozwoju komunizmu.

Uchwała zobowiązuje prezydium ZG ZMP do opracowania wniosków organizacyjnych, które pozwolą w pełni wykorzystać bogate doświadczenia zdobyte w czasie pobytu delegacji młodzieży polskiej w ZSRR.

„W obliczu wielkich zadań stojących przed młodzieżą polską w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni — stwierdza — plenum zobowiązuje prezydium ZG i wszystkie organizacje ZMP do właściwego wykorzystania i stosowania doświadczeń Komsomolu i młodzieży radzieckiej w pracy organizacyjnej, co pozwoli związkowi szybko i pełnie spełnić rolę pomocnika Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.”

## Błogosławieństwo papieża dla Oswalda Pohla jednego z najokrutniejszych katów hitlerowskich

BERLIN, 18.3. Jak donosi agencja ADN z Monachium, zastępca sekretarza stanu w Watykanie przesłał byłemu grupenführerowi SS Oswaldowi Pohlowi, przebywającemu w więzieniu w Landsbergu, depechę, zawiadamiającą Pohla iż papież „udzielił mu swego błogosławieństwa”.

Oswald Pohl, jeden z hersztów formacji SS, został na procesie w Norymberdze skazany na śmierć przez powieszenie za zbrodnie przeciw ludzkości, jednakże wykonanie wyroku zostało wstrzymane przez b. gubernatora amerykańskiego gen. Clawa.

W III Rzeszy Pohl pełnił funkcję naczelnika głównego zarządu służby intendentur SS i temu to właśnie podlegało kierownictwo hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Pohl ponosi odpowiedzial-

ność za wprowadzenie w życie hitlerowskiego programu eksterminacji narodów, za bestialskie zbrodnie, popełniane w obozach koncentracyjnych i setkach tzw. „obozów pracy”. Z rozkazu Pohla wybudowane zostały pięć krematoriów w Dachau, Oswiecimiu, Majdanku, Buchenwaldzie, z jego na kazu stosowano komory gazowe, w których uśmiercano miliony ofiar. Pohl winien jest zbrodni wymordowania milionów ludzi w 9 oku powojnych krajach, w szczególności w Polsce, ZSRR, Czechosłowacji itd. Pohlowi udowodniono również ciągnięcie ogromnych zysków z przedsiębiorstw przemysłowych, zorganizowanych przy obozach koncentracyjnych. Był on udziałowcem większości tych przedsiębiorstw.

## Antybrytyjskie demonstracje w Teheranie

MOSKWA, 18.3. Agencja TASS donosi z Teheranu, że przed gmachem parlamentu irańskiego odbyła się w dniu 16 marca potężna demonstracja z udziałem 30 tysięcy o-

sób, zorganizowana przez irańskie towarzystwo walki przeciw anglo-irańskiemu towarzystwu naftowemu. W demonstracji wzięli udział robotnicy, rzemieślnicy, studenci, przedstawiciele inteligencji irańskiej oraz kobiety.

## Iran bez rządu

LONDYN, 18.3. Agencja Reutersa donosi, że młodszy Husseina Ali Khana, któremu szach Iranu w związku z zamordowaniem premiera Razmari polecił sformować nowy rząd, zakończyła się niepowodzeniem w związku z odmową czterech ministrów przyjęcia zaofiarowanych im tek.

Uczestnicy demonstracji protestowali przeciwko anglo-irańskiemu towarzystwu naftowemu, przeciwko knowaniom imperialistów w Iranie i domagali się wprowadzenia swobod demokratycznych, a w szczególności wolności prasy. Uchwalono również wysłanie do narodu marokańskiego zapewnienia, że naród irański w pełni popiera ruch wyzwolenczy Maroka przeciwko imperialistom francuskim.

## W całym kraju uroczysto obchodzą 80 rocznicę pierwszego rządu proletariackiego

Meturgia przemianowana na Zakłady im. Komuny Paryskiej

W dniu 18 bm. — w 80 rocznicę proklamowania Komuny Paryskiej, społeczeństwo polskie złożyło hołd pamięci bohaterskich bojowników pierwszej w dziejach świata rewolucji proletariackiej. W miastach województwa odbyły się uroczyste akademie. Również uczysty przebieg miały specjalne posiedzenia Rad Narodowych, zebrania okolicznościowe w zakładach pracy oraz sesje naukowe, poświęcone uczeniu bohaterstwa paryskich komunistów, z którym tamę w ramie walczyli o lepsze jutro światowego proletariatu również Polacy — Jarosław Dąbrowski i Walery Wróblewski. Ich imieniem, stanowiącym symbol proletariackiego internacjonalizmu, nazwano liczne zakłady pracy, szkoły, ulice i place miast. Zaszczycił nazwę Komuny Paryskiej, której barykady były szkołą dla przyszłych rewolucyjnych pokoleń, przyjeździe fabryki i spółdzielnie produkcyjne.

W dniu wczorajszym w sali Teatru Nowego odbyła się uroczysta akademie poświęcona na 80 rocznicę powstania Komuny Paryskiej, zorganizowana przez Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Akademie zagał ob. Kubiak. Referat o Komunie Paryskiej wygłosił dyrektor Centralnej Szkoły Partyjnej w Łodzi Szaniawski. Podkreślił on znaczenie Komuny jako pierwszej, załazkowej formy dyktatury proletariatu. Jej osiągnięcia i błędy przyczyniły się do rozwinięcia nauki o państ-

wie i dyktaturze proletariatu, tak przez Marksa i Engelsa jak i ich genialnych kontynuatorów — Lenina i Stalina. Władza radziecka, która powstała w wyniku Wielkiej Rewolucji Październikowej, jest rozwinięciem najszybciej żyjących idealów komuny, a zarazem przewyższeniem jej błędów.

W części artystycznej akademii montaż literacko-muzyczny opracowany przez ob. Ślaskiego wykonali artyści połączonych teatrów Muzykalnego i Małego. Montaż niezwykle bogaty w treści ukazywał żywą komunę: kpiącą z cesarza i burżuazji i walczącą bohatersko przeciw Wersalskiemu, ginącą na barykadach Paryża i odrywająca w wiel-

kich budowach komunizmu Związku Radzieckiego.

W. Wes.

RADOMSKO

Niedziela 18 marca 1951 r. stała się dla Radomska dniem bardzo uroczystym i niezapomnianym. Odtąd bowiem jedną z jego największych fabryk, a mianowicie „Metalurgia”, nazywać się będzie: Zakłady Przemysłowe Komuna Paryska. Napis ten widnieje na wielkiej, odnowionej bramie fabryki, a jego treść głęboko rozumieją radomszczanacy metalowcy.

Mimo kapryśnej pogody, zebrali się na dziedzińcu fabryki wszyscy: młodzi i starzy, kobiety i mężczyźni, a potem (Dalszy ciąg na str. 2)

## Zakończenie radziecko-niemieckich rokowań handlowych

MOSKWA, 18.3. Agencja TASS donosi, że dnia 18 bm. w wyniku pomyślnie przeprowadzonych rokowań podpisane zostało między ministerstwem handlu zagranicznego ZSRR oraz delegacją handlową Niemieckiej Republiki Demokratycznej porozumienie o obrocie towarowym i układ płatniczy na r. 1951.

Porozumienie przewiduje wzrost wymiany towarowej między ZSRR i Niemiecką Republiką Demokratyczną w r. 1951 w porównaniu z r. 1950.

Dnia 13 marca niemiecka delegacja handlowa z ministrem handlu zagranicznego i wewnątrz - niemieckiego Handlem na czele opuściła Moskwę.

## W Norwegii rozpoczęło się zbieranie podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju

OSLO, 18.3. W Norwegii rozszarze Johan Borggren, Inger Ha gerupp i Turborg Nedreos, szereg wybitnych malarzy, rzeźbiarzy, lekarzy, naukowców, pedagogów itd.

**SPORT**  
Pariz  
str. 314

Jedni z pierwszych podpisów pod apelem złożyli: b. premier — Hornsrud, profesorzy uniwersytetu Odde, Brokman, Gutorm, Jessing, Aage i Storstein, sędzia sądu najwyższego — Kdahl, dyrektor norweskiego instytutu zdrowia — Carl Evang, duchowni Ragnar Forbeck i Ule Aarvoll, brat obecnego ministra spraw zagranicznych — prof. August Lange, wybitni pi-

## Krajowa narada aktywistek spółdzielczości samopomocowej

WARSZAWA, 18 bm. rozpoczęła się w Warszawie 2-dniowa ogólnokrajowa narada aktywistek spółdzielczości wiejskiej. W naradzie tej uczestniczy przeszło 350 działaczek i czołowych przedowniczy pracy z gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, powiatowych związków gminnych spółdzielni, komitetów członkowskich i gminnych rad kon-

trolni oraz z innych placówek rolniczej spółdzielczości zbytu i zaopatrzenia. Narada poświęcona jest omówieniu zadań aktywistek w drugim roku realizacji Planu 6-letniego w dziedzinie spółdzielczości samopomocowej. Zadania te omawiane są na tle hasła frontu narodowego, walki o pokój i wykonanie Planu 6-letniego.



# Zagadkowa sprawa w Iranie w całym województwie i wymowny spisec milczenia

MOSKWA, 18.3. Niedziela „Prawda” zamieściła artykuł p. Wiktora pt. „Zagadkowe sprawy w Iranie”, w którym nawiązuje do zabójstwa premiera irańskiego gen. Ali Razmara stwierdzając, że zbrodnia ta ma niezwykłe doniosłe znaczenie polityczne. Zabójstwo premiera irańskiego wywarło silne wrażenie zarówno w samym Iranie, jak i poza jego granicami.

Dziennik podkreśla jako rzecz godną uwagi, że w sprawie zabójstwa gen. Razmara panuje w Iranie „spisec milczenia”.

Gdyby zabójstwo było sprawą czysto wewnętrzną, koła rządzące Iranu mogłyby niewątpliwie całkowicie ją wyjaśnić. Jest jednak rzeczą najzupełniej oczywistą, że sprawa jest związana z jakimiś wpływami obcymi, a wpływy obce, jak wiadomo, są niezwykłe silne w Iranie.

W związku z tym powstaje

pytanie: kto był zainteresowany w usunięciu gen. Razmara?

Działalność gen. Razmara — pisze „Prawda” — ku jawnemu i niejednokrotnie wyrażonemu niezadowoleniu kół rządzących USA i Anglii, zmierzająca do poprawy stosunków radziecko-irańskich. Tak np. w okresie jego działalności podpisano wieloletni i wzajemnie korzystny układ handlowy między ZSRR i Iranem, zawarto również szereg innych porozumień w sprawach interesujących oba kraje.

— Mówi się — pisze dalej Wiktorow — że jest to dzieło agentów amerykańskich w Iranie, którzy sądzili, że pozbawiając się Razmara, potrafią ująć w swe ręce wszystkie sprawy Iranu, stać się niepo-

dzielniymi gospodarzami Iranu.

Należy stwierdzić, że okres sprawowania władzy przez gen. Razmara był okresem niepomyślnym dla panoszenia się imperialistów amerykańskich w Iranie. Wiadomo np., że właśnie gen. Razmara zażądał na początku bieżącego roku, aby amerykańscy „doradcy ekonomiczni” opuścili Iran. Wiadomo również, że Razmara zabronił w Iranie transmisji antyradzieckich audycji osławionego „Głosu Ameryki”. Rząd irański postanowił przed terminem odwołać z USA grupę oficerów irańskich, których wysłano tam dla zabytnienia się z systemem organizacji sił zbrojnych. Rząd Razmara anulował również umowę z firmą amerykań-

ską „Overseas Consultants Incorporated”, która w r. 1948 zobowiązała się do opracowania i zrealizowania tzw. 7-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej Iranu. Działalność tej firmy kosztowała Iran już trzy miliony dolarów, lecz prace jej wciąż jeszcze znajdują się w stadium projektowania.

Łatwo zrozumieć — pisze „Prawda” — że Razmara na stanowisku premiera nie dążył do kołowania rządzącym USA, które od wielu już lat dąży do uzyskania decydującego wpływu w Iranie. Wniosek więc nasuwa się sam przez się: w usunięciu premiera Razmara zainteresowani byli ludzie ściśle związani z „wpływami amerykańskimi” w Iranie.

uzeregowani czwórkami, prze maszerowali przez miasto, przy dźwiękach zakładowej orkiestry.

W świetlicy niestety mogła się pomieścić tylko 1/5 część ponad 2-tysięcznego tłumu, dzięki jednak zainstalowaniu megafonów, wszyscy mogli wysłuchać obszernego referatu ob. Wacława Makówki, sekretarza Rady Zakładowej, który uwytkł historycznie doniosłe znaczenie Komuny Paryskiej.

Myśl przemianowania „Metalurgii” na „Komunę Paryską” zrodziła się podczas pracy i zanim stała się czynem, poparło ją szereg zobowiązań załogi. Oto zetempowcy: Zenon Gwoździński, Zenon Karasek, Józef Suder, Stanisław Kowalczyk, Józef Socha, Krystyna Bartosik, Helena Majewska, Danuta Pielasa, Zofia Wlazlak, Józefa Kepa, Stanisława Jasińska, Zdzisław Sawiński, Tadeusz Mekler, Zofia Koper i Stanisław Cieciora zobowiązali się powiększyć wydajność pracy przez szeroko zakrojone współzawodnictwo. Ko biety pracujące w siatkarni postanowiły produkować codziennie w ciągu tygodnia o jeden metr więcej siatki drucianej. Kobiety w krętkarni rozpoczęły i kontynuują współzawodnictwo indywidualne itd.

Treść listu do Prez. Bolesława Bieruta i do KC Komunistycznej Partii Francji przyjęli słuchacze hucznymi oklaskami, okrzykami i śpiewem „Międzynarodówki”.

Nie tylko transparenty ale i uczucia uczestników uroczystości głosiły:

„Stworzymy Front Narodowy, front walki o Pokój i Plan 6-letni! Każdy pracownik Zakładów Przemysłowych „Komuna Paryska” — to żołnierz Pokoju!”

Na zakończenie odbyły się

gościnne występy zespołu artystycznego Centralnego Biura Technicznego w Łodzi.

Radomszczańscy komunisty w walce o wydajność pracy, o Plan 6-letni i o Pokój czerpać będą zapał z czynów i zapału paryskich komunistów, którzy patronują ich zakładowi przemysłowemu.

PABIANICE

Na trzeciej uroczystej sesji MRN, poświęconej 80-leciu Komuny Paryskiej, radny ob. Cieszkowski wygłosił referat o okolicznościach, w zakończeniu którego w imieniu MRN oświadczył:

„Kontynuując wielkie dzieło Komuny Paryskiej przyrzekamy wzmocnić jeszcze bardziej czujność wobec wroga klasowego w obronie władzy ludowej”.

Ob. Pawłowski przedstawił zgromadzonym w świetlicy mieszkańcom sylwetkę gen. Jarosława Dąbrowskiego, naczelnego dowódcy Komuny Paryskiej i wznosił projekt, aby ul. Polna została przemianowana na ul. Jarosława Dąbrowskiego.

Projekt zgromadzeni przyjęli długotrwałymi oklaskami. Po odegraniu „Marsylianki”, młodzież zetempowska wystąpiła z bogatym programem artystycznym.

PIOTRKÓW

Na podstawie uroczystej uchwaly MRN w Piotrkowie w związku z 80 rocznicą Komuny Paryskiej odbyła się uroczystość przemianowania ul. Legionowa na ul. Jarosława Dąbrowskiego. Na ulicy zgromadziły się ze sztandarami delegacje partii i stronnictw politycznych, WP, Pow. i M. RN, organizacje społeczne i młodzieżowe, przedstawicielstwa zakładów pracy, szkół ZZ oraz szerokich rzesz społeczeństwa miasta i powiatu.

A. S.

## Jessup, Davies i Parodi nadal oponują przeciwko rozpatrzeniu przez Wielką Czwórkę sprawy redukcji zbrojeń i demilitaryzacji Trizonii

PARYŻ, 18.3. Pod przewodnictwem Jessupa (USA) odbyło się w sobotę 12 posiedzenie zastępców ministrów spr. zagr.

Przedstawiciele mocarstw zachodnich bronili zgłoszonego przez nich 15 bm. punktu porządku dziennego, mającego zastąpić dwa punkty radzieckiego projektu, a mianowicie w sprawie wykonania porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec oraz w sprawie redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw.

W toku swojego przemówienia Davies cynicznie oświadczył, że propozycja radziecka utrudniłaby trzem mocarstwom demilitaryzację Niemiec zachodnich. Stwierdził on, że żaden porządek dzienny nie może zmienić polityki Wielkiej Brytanii w tej kwestii.

Odpowiadając przedstawicielom trzech mocarstw Gromyko powiedział, że propozycja ich ma w istocie rzeczy nie dopuścić do rozpatrzenia na sesji rady ministrów sprawy wykonania przez cztery mocarstwa porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec oraz sprawy redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw.

Nawiązując do oświadczenia Daviesa (oraz oświadczenia Jessupa na piątkowym posiedzeniu), że przyjęcie radzieckiego porządku dziennego utrudniłoby trzem mocarstwom dalszą demilitaryzację Niemiec zachodnich, Gromyko oświad-

czył: jest to oświadczenie wyjątkowo szczere. Delegat Anglii przyznał, iż rzady trzech mocarstw zachodnich zamierzają w chwili gdy omawiają tutaj porządek dzienny sesji rady ministrów spraw zagranicznych, kontynuować demilitaryzację Niemiec zachodnich. To smo powiedział Jessup.

Rząd radziecki — stwierdził Gromyko — potępia tego rodzaju politykę, gdyż zmierza ona do pogwałcenia pokoju, rozpoczęcia nowej wojny. Utrzymanie pokoju wymaga redukcji zbrojeń i demilitaryzacji Niemiec, a nie wysięgu zbrojeń i remilitaryzacji Niemiec. Z tego właśnie powodu delegacja radziecka proponuje włączenie do porządku dziennego sprawy wykonania przez cztery mocarstwa zobowiązań dotyczących demilitaryzacji Niemiec.

W zakończeniu Gromyko oświadczył: chciałbym, aby przedstawiciele trzech mocarstw przestali przedstawiać sprawę w ten sposób jakoby zdobywali się na wspaniałomyślny gest w stosunku do delegacji radzieckiej, zgadzając się na umieszczenie w swej propozycji wzmianki — podkreślam tylko wzmianki — o demilitaryzacji Niemiec i redukcji zbrojeń. Istota sprawy polega nie na tym, czy propozycja trzech mocarstw zawiera taką wzmiankę, lecz na tym, czy chcą one rzeczywiście, aby sesja rady ministrów

zagadnienia te rozpatrzyła. Przyjmujemy — i to w ich własnej redakcji — główną propozycję trzech mocarstw w sprawie włączenia do porządku dziennego punktu, dotyczącego przyczyn napięcia między narodowego w Europie. Przedstawiciele trzech mocarstw na temat sprzeciwiają się umieszczeniu na porządku dziennym propozycji radzieckiej o demilitaryzacji Niemiec i redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw. Jest samo przez się zrozumiałe, że włączenie do porządku dziennego rady ministrów sprawy demilitaryzacji Niemiec mogłoby ułatwić rozpatrzenie innych zagadnień, które uczestnicy konferencji proponują umieścić na porządku dziennym.

## Należy udostępnić najnowszym zdobycze medycyny wszystkim pracującym m. Łodzi Obrady łódzkiego aktywu służby zdrowia

W dążeniu do mobilizacji wszystkich pracowników służby zdrowia w Planie 6-letnim, Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi zorganizowało wczoraj naradę aktywu służby zdrowia. Udział w naradzie wzięli dyrektor Departamentu Min. Zdrowia — dr Wolański. Celem narady było przedyskutowanie Planu 6-letniego w służbie zdrowia i wytycznych na rok 1951.

Referat na ten temat wygłosił naczelnik Wydz. Zdrowia — dr Cholewiusz. Główna część referatu poświęcona była zobrażeniu osiągnięć w dziedzinie zdrowia do roku 1949, który w porównaniu z kilkunastu latami przedwojennymi charakteryzuje się wielokrotnym wzrostem wszystkich usług lekarskich tak w dziedzinie lecznictwa zamkniętego, jak i otwartego.

Zadania na rok 1951 dla łódzkiej służby zdrowia obejmują poprawę lecznictwa podsta wowego dla pracujących po przez planowy rozwój sieci instytucji lekarskich oraz właściwy podział kadr lekarskich i scentralizowane kierownictwo służby zdrowia. Umożliwi to powszechne i szerokie stosowanie najnowszych zdobyczy nauki lekarskiej i powiązanie jej z potrzebami szerokiego mas. Pierwszy etap pracy polegać będzie na reorganizacji pomocy lekarskiej i to zagadnienie rozpracuje w rb. łódzki aktyw służby zdrowia.

W dyskusji omówiono obszernie problem opieki nad matką i dzieckiem, akcji walki z gruźlicą i akcją profilaktyczną, pracę pogotowia ratunkowego i pracę lekarzy przemysłowych. M. in. dr Szustrowa wskazała na konieczność

utworzenia w Łodzi żłobka-izolatki dla dzieci zarażonych gruźlicą, które wymagają specjalnej opieki.

Do innych zagadnień poruszonych w dyskusji powrócimy w najbliższych dniach.

Uroczystym momentem obrad było odznaczenie przez dr Wolańskiego 19 lekarzy łódzkiej za wzorową pracę w służbie zdrowia.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalili rezolucję, w której m. in. zobowiązują się po-

głębić i upowszechnić w szerokim zakresie akcję społeczno-lekarską, rozwijać w pełni opiekę nad matką i dzieckiem, wypowiedzieć zdecydowaną walkę gruźlicą, usprawnić akcję sanitarno-epidemiczną, po raz pierwszy na terenie Łodzi zrealizować w całej pełni akcję profilaktyczną, wykorzystując wszystkie lokale i sprzęt oraz środki transportowe dla usprawnienia obsługi chorych. (zt)

## Z obrad III Krajowego Zjazdu Związku Nauczycielstwa Polskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Referat polityczny pt. „ZNP w walce o postępowe oblicze nauczycielstwa polskiego” — wygłosił sekretarz ZG ZNP pos. Eustachy Kuroczko.

Podczas przemówienia wchodzi na sale kilkudziesięciosobowa delegacja młodzieży szkolnej, aby powitać zjazd. Młodzież wręcza wiązanki kwiatów Prezydentowi RP i Premierowi.

Obszerny referat sprawozdawczy wygłosił przewodniczący ZNP pos. Wojciech Pokora.

Mówca stwierdza, że przed trzema laty po usunięciu z aparatu związkowego elementów wrogich Polsce Ludowej i karjerowiczowskich — rozpoczęła się nowa era w działalności ZNP. Jego szeregów wrosły z 87,5 tys. do przeszło 150 tysięcy członków.

Referat polityczny pt. „ZNP w walce o postępowe oblicze nauczycielstwa polskiego” — wygłosił sekretarz ZG ZNP pos. Eustachy Kuroczko.

Omawiając zdobycze społeczne nauczycielstwa mówca przypomniał że w październiku 1949 r. nastąpiła podwyżka płac, wynosząca średnio 36%. W okresie sprawozdawczym udzieleno bezwrotnych zapomóg na sumę ok. 12 milionów złotych. Poważny rozwój wykazuje opieka nad dzieckiem, która obejmowała w 1949 r. ponad 65 tys. dzieci, a w roku 1950 już 95,7 tys. dzieci. Związek organizował kolonie i półkolonie dla dzieci. Wydatkował poważne sumy na stypendia, organizował bursy dla dzieci nauczycielskich itp. Z wczasów w roku 1948 skorzystało 15 tys. nauczycieli, a w roku ubiegłym 29 tys., w następnych latach akcja społeczna wzmagać się będzie nadal.

## CO? Gdzie? Kiedy?

Poniedziałek  
**19**  
marca  
Józefa  
JUTRO:  
Anatola

WAŻNE TELEFONY:

Komenda Miejska M. O. 253-60  
Pogotowie Ratunkowe 104-44 134-15 117-11  
Straż Pożarna 8  
Miejski Ośrodek Informacyjny 159-15

**DZYSIĘSZEJ NOCY, DZURUJA APTEKI:**

Apteka nr 6 (ul. Piotrkowska 185), apt. nr 161 (Narutowicza 6), apt. nr 15 (Rzewska 147), apt. nr 20 (Wieckowskiego 21), apt. nr 31 (Karłowicza 48, apt. nr 3 (Napierkowski 41).

Apteka V Zakładu Leczniczego Pracowniczego Al. Księcia 49, dyżuruje codziennie

## TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Wieckowskiego nr 15/17) — nieczynny.  
PAŃSTWOWY TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza 27/29) — nieczynny.  
PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 2) — do 4.IV — nieczynny.  
TEATR „OSA” (ul. Traugutta nr 1) — nieczynny.  
TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska 243) — nieczynny.  
PAŃSTW. TEATR LALEK „PINOKIO” (ul. Kopernika 16) — nieczynny.  
PAŃSTW. TEATR ZYDOWSKI (ul. Wieckowskiego 15) — o godz. 19.30. „990.000” Szolem Aleichama.  
MDK OGNISKO (ul. Moniuszki 43) — o godz. 19.30. „Na wesolej fall”.

## KINA

ADRIA (dla młodz.) — „Powrót Lassie”, godz. 16, 18, 20.  
BAJKA — „Hrabia Monte Christo” I seria, godzina 18, 20. Dozw. od lat 14.

BAŁTYK — „Warszawska premiera” godz. 16, 18, 20. Dozw. od lat 7.  
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagran.” nr 11/51, PKF nr 12/51. „Pierwszy pion”, „Polskie linie okrętowe”, „Angara” — godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20.  
HEL (dla młodz.) — „Kopciuszek”, godz. 16, 18, 20.  
MUZA — „Swinarka i pastuch”, godz. 18, 20. Dozw. od lat 7.  
POLONIA — „Warszawska premiera”, godz. 16, 30, 18, 20, 30. Dozw. od lat 7.  
PRZEDWIOSNIE — „Pierwszy start”, godz. 17.30, 20. Dozw. od lat 7.  
REKORD — „Wesoly Jarosław”, godz. 18, 20. Dozwolony od lat 12.  
ROBOTNIK — „Hamlet”, godz. 18.30, 19.30. Dozw. od lat 14.  
ROMA — „Rzym miasto otwarte”, godz. 18, 20. Dozw. od lat 18.  
STYLÓWY — „Młocząca barykada”, godz. 17.30, 20. Dozw. od lat 14.  
SWIT — „Wschodnie zloty”, godz. 18, 20. Dozwolony od lat 12.  
TATRY — „Upadek Berlina” II ser., godz. 16, 18, 20. Dozw. od lat 7.  
WISLA — „Taina misia”, godz. 16.30, 18.30, 20.30. Dozw. od lat 12.  
WOKNIARZ — „Cztery serce”, godz. 16.30, 18.30, 20.30. Dozw. od lat 12.

WOLNOŚĆ — „Pancernik Potiomkin”, godz. 16, 18, 20. Dozw. od lat 12.  
ZACHETA — „Mongolia w ogniu”, godz. 17.30, 20. Dozw. od lat 12.

## ODCZYTY ZEBRANIA

DZIS  
W lokalu ORZZ Traugutta 19), o godz. 16 posiedzenie rozszerzonego Plentum Woj. Komitetu Obronców Pokoju.  
— W świetlicy P. C. K. (Piotrkowska 190 lewa ofi. I p.), o godz. 17.30 zebranie przedstawicieli Zarządów Kół Donoszących Polsk. Czerw. Krzyża.  
— W Stróżnicy (Sienkiewicza 54), o godz. 16 składowa z okazji 6 rocznicy zdobycia Kolorobrzegu, zorganizowana przez Ligę Morską przy Straży Pożarnej.  
— W świetlicy Litografii Łódzkiej (Zeromskiego 87), o godz. 16 wieczór autorski J. Huszczy.  
— W lokalu stołówek Sądu Okr. (Pl. Dąbrowskiego 5), o godz. 19.30 wieczerzy Dyskusyjny Zrzeszenia Pracowników i zaproszonych gości.  
JUTRO  
— W sali Miejskiej Kom. Planowania (Piotrkowska 104), o godz. 10 konferencja Prezydium Rady Narodowej.



# Sport

## Zwycięstwo, które rodzi obawę

### Pięściarze Włókniarza pokonali Budowlanych 14:6

Wczoraj drużyna pięściarska Włókniarza rozegrała pierwszy w tym sezonie w Łodzi mecz o mistrzostwo II Ligi z myśłowicką drużyną Budowlanych, zwyciężając 14:6.

Niezbyt jednak zadowolone miłośnicy publiczności opuszczając halę po tym spotkaniu. Mecz stał na stosunkowo słabym poziomie. Drużyna Włókniarzy wyraźnie obniżyła swe loty. Młodzi pięściarze nie potrafili jeszcze w należyty sposób zastąpić rutynowanych kolegów. A przecież przeciwnik nie był zespołem groźnym. Budowlani mają w swych szeregach za ledwie dwu wartościowych pięściarzy. Są nimi: Brzeziński w lekkopółśredniej i Maciejewski w lekkiej średniej. I właśnie Brzeziński, a nie żaden z łodzian był najlepszym pięściarzem z obu drużyn, którzy wczoraj przewinęli się przez ring w hali na Widzewie. A miał najtrudniejsze zadanie, gdyż przeciwnik jego Marcinkowski, to rutynowany pięściarz. Jednak... młodzież robi swoje. Brzeziński wypunktował Marcinkowskiego bez zbędnego trudu.

#### ZAWIEDZONE NADZIEJE

Łodzianie liczyli, że puncerz Na galski rozprawi się gładko z Maciejewskim. Nagajski ułokował wprawdzie kilka silnych sierpow na żołądek przeciwnika, jednak czynił to nieostrożnie, nadziewał się na kontry, a jedna z nich w II rundzie zwała go do pięciu na deski. Gdyby nie gong, nie wiadomo jakby się skończyło.

Oprócz tych dwu pięściarzy, z drużyny gości na wyróżnienie za służbę Kraus w średniej. Kraus miał przy tym łatwe zadanie i już w pierwszym starciu posłał łodzianina - Markiewicza trzykrotnie na deski, zmuszając go do poddańcia się po I rundzie.

Włókniarz miał silniejszych pięściarzy w wagach najlżejszych. Członek kadry reprezentacyjnej Anielak, mimo, że wygrał dość przykrym spotkaniem z Murawskim, na zwycięstwo musiał solidnie pracować. Murawski - to ambitny młody zawodnik, który na cios odpowiadał ciosem. Nie starczyło mu jednak sił na 3 rundy. Anielak mając dobrą kondycję zasypywał go gradem ciosów, jednak były one niecelne, często pchane, a co najgorsze, łodzianinowi odnowiła się znowu kontuzja łuku brwiowego. Kończąc więc walkę, krwawił.



Anielak

Różycki w kugolce dobrze rozwiązał taktycznie spotkanie z twardym Zadorą.

#### MIEDZY SZNURAMI RINGU

Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco: (Łodzianie na I miejscu).

W wadze muszej ANIELAK wygrał Murawskiego po zwycięstwie w tym samym spotkaniu.

W wadze koguciej: RÓŻYCKI kontrolując celnie przez 3 starcia zwyciężył na punkty ambitnego Zadora.

W wadze piórkowej SZALINKI po dwu bezbarwnych rundach w trzecim starciu przeprowadził huraganowe natarcie i dzięki temu zwyciężył na punkty Jakubowskiego.

W wadze lekkiej SCIGAŁA miał duże trudności z Hufem, gdyż walczył z odwrotnej pozycji. Dzięki lepszej technice zwyciężył na punkty Scigała.

W wadze lekko-półśred. Marcinowski uległ zdecydowanie na punkty BRZEZIŃSKIEMU.

W wadze półśredniej STANKOWSKI wygrał na punkty z Kochem, który otrzymał dwa napomnienia za trzymanie. Stankowski lepszy był w półdystansie i w zwarcjach, które zdecydowanie rozstrzygał na swoją korzyść.

W wadze lekko-średniej Nagajski po morderczej walce przegrał na punkty z MACIEJEWSKIM.

W II rundzie prawy sierp Maciejewskiego posłał łodzianina do pięciu na deski, a wyliczanie przerwał gong. W III rundzie Maciejewski stale celnie kontrował.

W wadze średniej Markiewicz poddał się po pierwszym starciu

KRAUSOWI. Markiewicz był w I rundzie trzykrotnie wyliczany do 2, do 8 i do 7.

W wadze półciężkiej JASKÓŁA po nieciekawej walce wygrał na punkty z Krzemieńskim mimo, że mógł swego przeciwnika znokautować już w pierwszej rundzie.

W wadze ciężkiej LIPIŃSKI zdobył dla Włókniarza punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Sędziował w ringu dobrze Litoski z Warszawy, punkty obliczył Wróć (Poznań), Burzyński (Warszawa) i Blukis (Gdańsk).

Widzów 2.500.

ZB. SKB.

## Holuj (AZS - Gliwice) mistrzynią Polski w szachach

W Częstochowie zakończył się dwutygodniowy turniej szachowy o mistrzostwo Polski w konkurencji kobiet.

Tytuł mistrzyni Polski na rok 1951 zdobyła Krystyna Holuj z AZS - Gliwice, która uzyskała 9,5 pkt. na 11 możliwych.

Drugie miejsce zajęła zesłolka z Łodzi, dr Hermanowa (Włókniarz - Łódź) - 8 pkt.

Nowa mistrzynią Polski - 20-letnia Krystyna Holuj, była najmłodszą zawodniczką turnieju. Jest ona córką muzyka

#### SPORT

również na str. 4

## Klasa wojewódzka na starcie

Na terenie wojew. łódzkiego rozpoczęły się wczoraj rozgrywki piłkarskie w klasie wojewódzkiej, odpowiadającej dawniejszej klasie „A”.

Unia (Piotrków) - Kolejarz (Skierniewice) 2:0 (2:0)

## Lekkoatleci startowali w ujeżdżalni

W spotkaniu lekkoatletycznym w ujeżdżalni pabianickiej pomiędzy Włókniarzem (Pabianice) a Ogniwem (Łódź) wygrało Ogniwio 64,5: 53,5 i padły następujące wyniki:

30 m przez płotki: 1) Durejski (Włókniarz) - 5,4, 2) Szmytko (Włókniarz) - 5,4, 30 m bieg płaski: 1) Lipiński (Ogniwio) - 4,2, 2) Durejski (Włókniarz) - 4,3.

Na 1000 m osiągnięto czas: 1) Dychto (Wł.) - 2,46,7, 2) Sztien-gert (Wł.) - 2,52,9, 3) Wrocławski (Ogniwio) - 2,53,1, 4) Krzewina (Ogniwio) - 2,59,6.

Kula: 1) Światlicki (Wł.) - 11,88, 2) Kruszewski (Wł.) - 11,82. Skok wzwyż: 1) Szmytko (Wł.) - 1,73, 2) Cywiński (Ogniwio) - 1,68. Trójskok: 1) Fryczkowski (Ogniwio) - 12,05, 2) Cywiński (Ogniwio) - 11,66.

W skoku wzwyż z miejsca: Cywiński ustanowił rekord okręgu wynikiem 1,32 przed Szmytko (Wł.) - 1,32.

Skok w dal: 1) Cywiński (Ogniwio) 5,97, 2) Sikorski (Ogniwio) - 5,78.

Konkurencja kobiece. 30 m 1) Sadura (Ogn.) - 5,1, 2) Ochędalska (Wł.) - 5,1.

Kula: 1) Wiecezorek (Ogn.) - 7,88, 2) Ochędalska (Włok.) - 7,88. Skok wzwyż: 1) Kunkiel (Ogn.) - 1,20, 2) Białek (Ogn.) - 1,15.



Unia (Zgierz) pokonała bełchatowski Włókniarz 6:4 (4:4). Obie drużyny zgrażały małe przygotowanie. Zawiedli przy tym obaj bramkarze. Pociągającym był fakt, że w szeregach Unii widać się bardzo wiele młodych twarzy.

Widzew IB, który był reprezentowany przez ligowców, po konał łódzką Spójnię 4:2 (2:0)

Również i Spójnia, podobnie jak zgierska Unia, wystąpiła w odmłodzonym składzie.

Ogniwio łódzkie pokonało beniaminka tej klasy - Gwardię łódzką 3:0 (3:0) W Gwardii wyjątkowo słabo zagrał bramkarz, który nie miał zresztą wiele do roboty, ponieważ napady obu drużyn dość chaotycznie poruszały się po boisku.

Przy stanie 2:0 Gwardia w pierwszej połowie nie wykorzystała rzutu karnego.

ŁKS Włókniarz zremisował z łódzkim Ogniwem 0:0.

Budowlani pokonali łódzki Kolejarz 0:2.

## Pracownicy poszukiwani.

Sekretarkę z maszynopisaniem, kontrolera produkcji, brakarza, tkaczy, majstra zatrudni natychmiast Spółdzielnia Włókiennicza „Ogniwio” Gdańska 133. 00043

Wysoko kwalifikowanych księgowych-bilansistów zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łodzi. Uposażenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. Zgłoszenia składać w Wydziale Personalnym MPB ul. Piotrkowska 17.

Głównych księgowych, księgowych, techników młynarskich, mechaników silnikowych zatrudni natychmiast Państwowe Zakłady Zbożowe Przedsiębiorstwo Państwowe w Łodzi, ul. Narutowicza 1. Zgłoszenia osobiste do Działu Personalnego.

## C. O. K. „DOM KSIĄŻKI”

EKSPOZYTURA WOJEWÓDZKA W ŁODZI, zawiadamia, że Dyrektor Ekspozytury będzie przyjmował interesantów w przedmiocie skarg i zażaleń co piątek każdego tygodnia w godz. od 17 - 19 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 50 prawa oficyna, I piętro pokój 151. (108)

## PAŃSTWOWA FILHARMONIA W ŁODZI

SRODA, 21 marca 1951 r., godz. 19.30 CZWARTEK, 22 marca 1951 r., godz. 19.30 **XXVIII Koncert Symfoniczny** poświęcony twórczości K. Szymanowskiego. W programie: - „HARNASIE” i II Koncert Skrzypcowy udział biorą: BOHDAN WODICZKO - dyrygent solista; HENRYK PALULIS - skrzypce Chór Państwowych Wyższej i Średniej Szkoły Muzycznych w Łodzi. Kasa Filharmonii czynna codziennie w godz. od 10-12 i od 15-19. (44)

## Ogłoszenia drobne

**LEKARZ**  
Dr GLAZER specjalista skórno-weneryczne 6-8 Andrzeja Struga 28. (24)  
Dr PIWECKI wewnętrzne, płuca serce Piotrkowska 35. (11111)  
Dr CHĘCINSKI skórno-weneryczne, 6-8, Piotrkowska 157. (25)  
Dr KUDREWICZ - specjalista weneryczne, skórne 8-9 3-5 Piotrkowska 108. (17)  
Dr JADWIGA ANFOKOWICZ - skórno, weneryczne, kobiece 1-6 ul. Próchnika 8. (23)  
Dr SWIDERSKA-LONICKA, choroby skórne kosmetyka lekarska wszelkie zabiegi kosmetyczne. Piotrkowska 224, telefon nr 141-72. (31)  
Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuzerki. Przyjmuje godziny 3-6 Piotrkowska 33.  
Dr HORECKI choroby złośliwe, kizsek, wstrząsy Narutowicza 35, telefon nr 206-99. (27)  
**KIPIENO - SREBRNA?**  
STREPTOMYCYNĘ sprzedam. Lipowa 3, m. 4. Zgłaszać się od godz. 17, w niedziele cały dzień.  
SPRZEDAM streptomycynę. Ozorkowska 18, m. 3.  
RADIO wysokiej klasy, pianino krzyżowe sprzedam, Kilińskiego 93-15.

## LOKALE

KOMFORTOWEGO pokoju sublokatorskiego poszukuje samotna. Oferty Dziennik Łódzki „Asystentka”.

## ZGUBY

ZGUBIONO legitymację PWSSP nr 444 Ciszewska Danuta.  
ZGUBIONO przepustkę służbową ZPB im. F. Dzierżyńskiego 3. Kornatka Stanisława. (00084)  
SKRADZIONO leg. tramwajową, służbowa, szkolna, świadectwo 6 kl. szkoły podstaw. Senkiewicz Alina.  
ZGUBIONO legitymację Liceum Państw. na nazwisko Bałandowicz Kira.

**RZECZ** zniezioną zwróć do M.O.I. zgubioną zgłoś do M.O.I.

## Na planszy

## Zawody szermiercze o mistrzostwo Polski



W Łodzi odbyły się półfinałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w szermierce. Na starcie stanęły cztery zespoły, a mianowicie: warszawski CWKS, wrocławski Stal, Budowlani (Kraków) i wreszcie łódzki Kolejarz.

Zawody trwały od rana do północy i dlatego nie jesteśmy w stanie podać wszystkich wyników. W sprawozdaniu dzisiejszym pomijamy więc konkurencje w szabli.

A więc we florcie żeńskim drużynowo I miejsce zdobył zespół Budowlanych (Kraków) - 10 pkt. przed CWKS i Stalą ex equo po 9 pkt. i wreszcie Kolejarzem Łódź - 8 pkt. Najlepszą zawodniczką w

tej konkurencji okazała się Czajkowska z Budowlanych, która nie przegrała ani jednego spotkania. Duży sukces odniosła łodzianka Michałowska, która uplasowała się na II miejscu.

Floret męski był konkurencją, w której sukces odniosła drużyna łódzkiego Kolejarza. A więc Banaś zdobył I miejsce przed Kuszewskim (Stal - Wr.), Przeździeckim (CWKS) i Czajkowskim - Budowlani (Kraków). Drugi z łodzian był Dajwłowski, który uplasował się na VI miejscu. Należy nadmienić, że Banaś zdobył I miejsce dopiero po dogrywce z młodym zaledwie 16-letnim zawodnikiem wrocławskiej Stali - Kuszewskim. Drużynowo I miejsce zdobył Kolejarz 11 pkt. przed Budowlanymi Kraków 11 pkt., Stalą Wrocław 8 pkt. i CWKS 6 pkt.

W bagnacie klasa dla siebie byli dwaj zawodnicy CWKS

Paliga i Królikowski. Zawodnicy ci zdobyli dla CWKS drużynowo pierwsze miejsce w tej właśnie konkurencji. Na II miejscu uplasował się łodzianin Szepepański.

W szpadzie bezapelacyjnie najlepszym zawodnikiem był Przeździecki, który nie przegrał ani jednego spotkania.

Dalsze miejsca według kolejności zajęli: Suski, Laskowski, Ostankowicz, Zawadzki, Krzywicki i wreszcie dwa ostatnie miejsca zajęli łodzianie Bachman i Kaźmierczak.

Po tych konkurencjach prowadził CWKS - 44 pkt. przed Stalą - 39 pkt. Kolejarz Łódź - 30 pkt. i Budowlani Kraków - 27 pkt.

I na zakończenie musimy z przykrością stwierdzić, że szermierze nadal nie mogą słynąć z punktualności. Dla dokładności podajemy czas w jakim zawody zostały opóźnione - 45 minut!

(37)

## Bunt w fabryce snów



„Absolutnie nic nie rozumiem” - oświadczył mr Paffy w laboratorium, kiedy oglądał negatywy. Zamiast wspaniałych scen filmu zobaczył - nic. Negatywy były prześwietlone.  
Rozpacz (z rodzaju tzw. czarnej) okazała wszystkich. Kilku dniowa praca poszła na marne.  
- Zagadka - oświadczył jeden z laborantów. - Przecież wszyst-

ko było w porządku. Natychmiast po zdjęciach negatywy zamknęto tutaj w tresorze, a klucze ma tylko Higgins...  
- Więc - ryknął mr Paffy - co to wszystko znaczy?  
- Może działa tutaj jakaś tajemnicza siła.  
X-27 zaczął tak intensywnie myśleć, że na ible powstała mu



między piętami głęboka zmarszczka.  
- Nie pozostaje nic innego - powiedział cedząc każde słowo przez zęby - jak jeszcze raz rozpocząć od nowa. Ale mam pewną ideę...  
Bez przeszkód (co się rzadko zdarza w powieściach rysunkowych) nakreślił jeszcze raz pierwszą scenę. Po tym przystąpił X-27 ze swoimi pomocnikami Jimem Kishką

i Złutą Emilią hrabiną Kokoszka (z domu Pudło) do urzędywistniecia swojego genialnego pomysłu.  
- Zaczynamy się w tresorze - oświadczył X-27. - Kiedy przyjdą, by znowu zniszczyć negatywy, schwytamy ich - i całą organizację, która tutaj działa...  
- Jesteś genialny! - pisnęła Złuta. A Jim Kishka dodał (tak, że X-27 go nie usłyszał)... ale tylko w poniedziałki...

## CHCESZ REGULARNIE OTRZYMYWAĆ GAZETĘ W PŁACAJ PUNKTUALNIE PRENUMERATE

W Y D A W C A : Spółdz. Wyd. Ośwat. „Czytelnik”, Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Red. Nacz. 125-64, z-ca Red. Nacz. 228-32. Sekretarz odpowiedzialny: 204-75, dział sportowy 205-95, dział miejski 114-32, dział korespondentów 201-13, sekretariat 217-82, dział kult.-ośw. 209-02, dział listów 143-80. Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.  
Prenumerate „Dziennik Łódzki” przyjmuje PPK „RUCH”, Łódź, ulica Piotrkowska nr 200, telefon 130-82 nr konta VII-587. Prenumerata miesięczna 4 zł 5 gr.  
Redakcja KOLEGIUM REDAKCYJNE



# Zadecydował przypadek

# W meczu ligowym Włóknierz Łódzki przegrał z Ogniwo 0:1

Z wielkim niepokojem oczekiwaliśmy chwili wyjścia na boisko po raz pierwszy w tym sezonie na grze w piłkę nożną. Tak się złożyło, że ŁKS Włóknierz na inauguracyjny mecz ligowy musiał wyjechać do Krakowa, mając za przeciwnika drużynę Ogniwo.

Łodzianie do Krakowa przyjechali bez Euca, który pozostał w domu.

Po ostatnim treningu spuchła mu noga i nie mogło być mowy o grze w piłkę nożną. Powstało więc kłopotliwe pytanie, kto ma zastąpić partnera Włodarczyka. Nad tym zastanawiano się bardzo długo, a więc z soboty na niedzielę i przez niedzielne przedpołudnie. Ostatecznie, po obliczeniu szans Barana, Rączki i Urbana postanowiono wyznaczyć Rączkę.

Drużyny wyszły na boisko w następujących składach:

**Ogniwo (Kraków):** Hymczyk, Gędek, Glimas, Pawlikowski, Ka szuba, Mazur, Kuczyński, Rajter, Bobula, Pawłowski, Kolas.

**ŁKS Włóknierz:** Szczurzyński, Włodarczyk, Rączko, Wapiennik, Urban, Kalużyński, Bassi, Koźmiński, Szymborski, Baran, Hogendorf.

### ZAWARCIE PRZYJAŹNI

Przed meczem nastąpiła podniosła uroczystość rozpoczęcia sezonu piłkarskiego w Polsce. Na boisko wyszły obie drużyny z transparentami i flagami o barwach swoich zrzeszeń. Zawodnicy przedeflowali przed publicznością, po czym wygłoszone zostały okolicznościowe przemówienia i odegrano młodzieżową pieśń. Na transparentach widniał napis: Sportowcy ZS Ogniwa w pierwszym szeregu w walce o pokój i Plan 6-letni.

### PIERWSZY ŚLAD PIŁKI

Sędzia Orliński z Katowic dał znak rozpoczęcia meczu. Boisko było wspaniale przygotowane. Zieleni przypominała ogromnych rozmiarów dywan. Dookoła boiska zebrało się na trybunach około 15.000 widzów.

Pierwsze pojedynki o piłkę zapowiadają, że mecz będzie ciekawy, ale — niestety — potem nieco rozczarowaliśmy się. Ten pierwszy pojedynk nie zachwycał nas swym poziomem i daleko odbiegał od poziomu zaprezentowanego nam w końcu zeszłorocznych rozgrywek. Dotyczy to przede wszystkim linii ataku obu drużyn.

### DEBIUTANT

Rzecz oczywista, że łodzian najbardziej zainteresuje chyba jak wypadł debiutant ligowego zespołu — Bassi. Musimy stwierdzić, że byliśmy mile zaskoczeni nie tylko jego ambitną grą ale wyczuciem dystansu i szybkim startem do piłki. Być może, że podania nie były zawsze dokładne, ale nie trzeba zapominać, że graczy te-

### Red. Nieciecki telefonuje z Krakowa

mu tu, właśnie w Krakowie przypięte zostały ostrogi ligowe.

Na początku meczu Kuczyński miał wspaniałą okazję do zdobycia pierwszego gola dla Ogniwa po minięciu Włodarczyka. Z minuty na minutę krakusy zaczynają zdobywać coraz bardziej wyraźną przewagę w polu. Nasi obrońcy pracują w pocie czoła. Do obrony coła się nie tylko Urban i Wapiennik, ale i nasi napastnicy w wielu wypadkach. Zainicjowane przez Ogniwo akcje kończą się po dawaniem przez naszych graczy piłek Szczurzyńskiemu.

Aż do znuzenia trwało to po dawanie. Znużeni ten system nie tylko graczy, ale i publiczność. Ko niec był taki, że i Ogniwo zaczęło zasilać piłkami swego bramkarza. Zabawa ta trwała niemal do końca pierwszej połowy meczu.

### Wiosenna próba ligowców

## Historia się powtarza

Start pierwszej Ligi piłkarskiej nastąpił zgodnie z planem. Na o- żół warunki atmosferyczne dopływały. W pierwszych spotkaniach nie zanotowaliśmy żadnych sensacji. Niewysokie wyniki świadczą

## Spójnia (W-wa) zdobyła puchar

BIELSKO. — W ostatnim dniu rozgrywek w siatkówce żeńskiej o puchar PZKSS Spójnia (Warszawa) zwycięstwem nad Kolejarzem (Gdańsk) 3:1 (15:11, 5:15, 16:14) zapewniła sobie pierwsze miejsce w turnieju i zdobyła ponownie puchar.

W drugim meczu AZS (Warszawa) pokonał niespodziewanie Unię (Łódź) 3:2 (13:15, 8:15, 15:11, 15:8).

Końcowa klasyfikacja rozgrywek:

- 1) Spójnia (Warszawa) — 3 pkt.
- 2) Unia (Łódź) — 1 pkt.
- 3) AZS (Warszawa) — 1 pkt.
- 4) Kolejarz (Gdańsk) — 1 pkt.

Hogendorfa pilnował Glimas. Bassi wygrywał pojedynki z Pawlikowskim, ale znacznie trudniej szło mu z Gędkiem.



Włodarczyk

Jedyną brawa zbierał Włodarczyk. On też w dniu tym zdobył palmę pierwszeństwa, będąc bezsprzecznie najlepszym graczem no boisku.

### GOL!

Gra w dalszym ciągu jest jałowa, a wynik 0:0. Znosi się że rezultat ten zostanie do przerwy, ale o to w 43 minucie obrońca ŁKS zlekceważył znajdującego się przy piłce Bobulę. Krakowianin strzela z ukosa. Piłka idzie wprost do bramki, mija ją Szczurzyński. Nadbiega Rączko. Tuż przy nim jest Wapiennik. Chłopcy chcą ratować krytyczną sytuację. Wystarczyło

by tylko dotknąć piłkę, aby zmienił kierunek strzału. Niestety, obaj padają na ziemię, a piłka znajduje się w siatce...

Ogniwo prowadzi 1:0.

Wynik ten pozostaje do przerwy.

Po zmianie stron, gra znacznie się ożywiła.

Obaj bramkarze mieli tym razem pole do popisu, nie tylko przy wtapianiu lekko podawanych przez swoich kolegów piłek, ale musieli również chwycić silne bomby. Hymczyk obronił cztery wolne strzelane przez Barana. Szczurzyński dawał sobie radę ze strzałami Bobuli, Rajtera i Kolas. Oba bramkarzom dopisywało szczęście a łodzianin, jak zwykle imponował brawurą.

Pod koniec następują przesunięcia w składzie łodzian. Urban gra na obronie, Rączko przechodzi do pomocy. Łodzianie za wszelką cenę chcą uzyskać wyrównanie. Mają przewagę w polu, goszczą często pod bramką przeciwnika, ale nie mogą zdobyć się na celny i skuteczny strzał. Zbyt miękko i niezdecydowanie gra Szymborski natomiast dobrze wypadła para Koźmiński z Bassim.

### W DZIESIĄTKĘ

Kontuzjowany zostaje Wapiennik. Znosi go na plecach z boiska Koźmiński. Po zastosowaniu masażu gracz ten po kilku minutach wchodzi z powrotem na boisko. Wyczuwa się w powietrzu, że la-

da chwila powinien paść go al, że łodzianie wyrównają. Niebezpieczne są wszystkie rajdy Hogendorfa, ale niestety... kończą się na podaniach. Nawet ostatni strzał wolny Barana nie przynosi wyrównania.

Mecz kończy się zwycięstwem Ogniwa 1:0. Stosunek rogów 4:3 dla Ogniwa.

Mimo przegranej, łodzianie w Krakowie podobał się. Byli lepsi kondycyjnie, nie mieli jednak szczęścia pod bramką. Dlatego przede wszystkim że nie było wykończenia akcji.

### Liga bokserska

Stal (Katowice) — Gwardia (Gd.) 11:9  
CWKS — Kolejarz (Gd.) 13:7  
W ramach tego meczu doszło do pojedynku Debisz — Chychła. Zwyciężył Chychła (Kolejarz).  
Gwardia (W-wa) — Stal (Po) i Denys (II TPD).

## Nowe sportowe brygady produkcyjne

Dla uczczenia Tygodnia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej sportowcy zrzeszeni w kole sportowym

### Za oceanem

## Zwykła historia

„Najlepszy, najbardziej elegancki, wirtuozny bokser świata” to jak pisywała swego czasu chińska sensacja prasa amerykańska o Alfonsie Brownie — mistrzu świata w wadze muszej.

Od tego czasu upłynęło 15 lat. O Brownie zupełnie zapomniano. Nazwisko jego zniknęło ze szpalt dzienników amerykańskich. Nikt nie wiedział, gdzie się znajduje, co porabia. I dopiero teraz do jednego ze szpitali w New Yorku dostarczono znalezionego na ulicy starszego mężczyźnego. Lekarze stwierdzili u niego gruźlicę i paraliż prawej części ciała. Z trudem w tym „żywym trupie” udało się poznać Alf. Browna. Po dwóch dniach Brown zmarł.

Straszliwa nędza, głód, wyniszczyły i doprowadziły do grobu człowieka, który niedługo był otoczony aureolą sławy, póki przynosił dochody swoim menagerom.

(tłum. z „Sowieckiego Sportu”).

### Kacik szkolny

Uczniowie Łódzcy rozpoczęli już rozgrywki o mistrzostwo szkół średnich w Koszycówce. Drużyny podzielone zostały na dwie grupy i po eliminacjach do pułki finałowej mają wejść cztery drużyny, które rozegrają między sobą spotkanie systemem każdy z każdym.

Należy nadmienić, że poziom zawodów odbiega od poziomu zeszłorocznych rozgrywek o tytuły mistrzowskie. Cieszy nas natomiast, że wśród młodych zawodników pojawiły się nowe talenty.

Wyniki spotkań:

- IX Gimn. — XI Gimn. 27:22 (16:12)
- XV Gimn. — Liceum Pedagog. 66:12 (39:9)
- I Gimn. — IV TPD 44:18 (23:2)
- III Gimn. — VI TPD v. o.
- III TPD — XX Gimn. 46:8 (18:6)
- I Gimn. — XX Gimn. 45:17 (9:3)
- II Gimn. — Liceum Pedagog. 29:14 (7:7)
- VIII — Gimn. — II Gimn. 21:20 (12:11)
- IV TPD — VI TPD v. o.
- XV Gimn. — XI Gimn. 32:25 (14:15)

W pozostałych 2 meczach III TPD pokonało III Państw. Gimn. a IX Gimn. wygrało z VIII Gimn. W obecnej chwili można stwierdzić, że najlepszymi drużynami szkolnymi są: XV Gimn., III TPD, I Gimn. i IX Gimn. Wydaje nam się, że te drużyny rozegrają między sobą spotkania finałowe.

A. oto nazwiska niektórych zawodników, którzy swoją dobrą grą lub też ambicją wyróżnili się w dotychczasowych spotkaniach: Piatkowski (XI), Szmidt (XV), Plic (Lic. Ped.), Zakrzewski (I), Czaplinski (III TPD), Kuligowski (II) i Denys (II TPD).

Anna Balass  
**NIM PRZYLECA Taskółki**

Postawił na stole butelkę wina i dwie szklanki. — Napije się pani? — I już nalewał tak szybko, że Ilus tylko mogła śmiać się z pośpiechu, z jakim postawił przed nią napełnioną szklankę. — Halo, Piszta! — krzyknął w stronę przyjaciela, który właśnie tańczył obok nich z małą blondynką. Tańczyli przytuleni do siebie, jakby obawiając się czegoś i szukając nawzajem u siebie schronienia. — Chodź na chwilę! Tańcząca para przystanęła. — Proszę cię, przedstaw mnie tej dziewczynie, na pewno dlatego jest taka smutna, że jeszcze się nie znamy. Wysoki chłopiec podszedł do nich i uklonił się przepisowo: — Pani pozwoli, że przedstawię mojego przyjaciela Piotra László, to prawdziwy gentleman, szczerzy wielbilski kobiet. — Dziękuję, to mi zupełnie wystarczy — przerwała z usmiechem, a on pocałował lekko jej rękę. — Więc napije się pani? Ale może teraz pani zdradzi mi swoje nazwisko. Ilus przyjrzała mu się uważnie. Gdy poczuł na sobie jej wzrok — lekko się zmieształ. Dziewczyna odezwała się: — Jestem Ilus Szabó\*, zdaje się, że pana speszyło moje uważne spojrzenie. Lecz proszę nie przejmować się. — Podniosła do ust i przechyliła szklankę napełnioną czerwonym winem. — Jeżeli panu tak bardzo zależy na moim towarzystwie — proszę. I tak minęła noc. Do tej chwili czuje w ramionach jej przytulone wiótkie ciało, gdy poruszali się w takt muzyki pośród rozbawionego, wesołego tłumu. Ilus tańczyła skupiona, ze spuszczonego wzrokiem. — Często pani tańczy? — Drgnęła... jakby obudzona ze snu. — Nie. Ale jak można mówić w takich chwilach. Do tańca podchodziła w podobny sposób, jak do swojej pracy literackiej. Miało się wrażenie, że wszystko dookoła niej znikło, że pozostała tylko ona i muzyka. A obecność partnera przypominały jej chyba tylko opasujące ją ramiona... Wyjęła papier z maszyny i westchnęła.

— Gotowe. — Spojrzała na Piotra. — Gotowe już. — Powiedziała to pani takim tonem, jakby przyniosła pani górę św. Gellerta na inne miejsce. — Zarty pana są niesłuszne — to naprawdę nie jest łatwa praca. — Co pani pisała? — Jeszcze nie mam odwagi pokazać... Zapanowała cisza. Piotr powtarzał w myśli: „Kocham cię, chcę ci powiedzieć, że cie kocham. Słyszysz, kocham cię!” Patrzył na nią przeciągle mocnym wzrokiem, pragnął, aby z jego spojrzenia wyczytała, co myśli. — Bo to wcale nie jest takie proste — ciągnęła dalej — a brzmiało to, jakby mówiła nie do niego. — Chcę coś wyrazić, chcę to napisać, chcę Ilus tańczyła skupiona ze spuszczonego wzrokiem. — Zdaje mi się, że tylko ja potrafię tak sformułować swoje myśli, by innych mogła zainteresować. Mam przed sobą biały papier. Klebię się za mnie słowa. Ostrożnie, uważnie szukam właściwego wyrazu. Napisać zdanie i przyglądam się. A z papieru patrzę na mnie głuche, puste słowa. Wykreślam. Piszę na nowo. A wiersze rosną. Walczę ze słowami i gdy napiszę wszystko, jestem śmiertelnie zmęczona. Przeniosłam górę św. Gellerta? Może jeszcze więcej. Może usunęłam trochę ciemnoty, może nauczyłam kogoś patrzeć na piękno. Ale nie mam jeszcze odwagi tego przeczytać. Obawiam się, że nie potrafiłam przelać na papier tego, co chciałam wypowiedzieć. Może rano będę silniejsza.